



Wiadomość Tygodnia



W LICHENIU ODBYŁY SIĘ WARSZTATY DLA SPOWIEDNIKÓW ORGANIZOWANE PRZEZ KWPZM

70 spowiedników zakonnych i diecezjalnych zjechało do Licheń, aby w tutejszym Sanktuarium przeżyć rekolekcje pomagające w pogłębieniu postęgu w konfesjonale (16-17.05).

Hasłem pierwszego spotkania warsztatowego do spowiedników było „Sakrament Pojednania dzisiaj. Trudności i próby ich przezwyciężenia”. Jak wyjaśnił o. Jan Maciejowski OFMConv., organizator spotkania, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich zdecydowała się na przygotowanie tego typu szkolenia dla kapłanów w celu polepszenia jakości postęgu w konfesjonale oraz wymiany doświadczeń wśród spowiedników: „W dzisiejszych czasach ludzie żyją szybko i czasami zapominają o Bogu i sakramentach. Jednak przychodzi taki czas, gdy zwalniają tempo, chcą pójść do konfesjonatu i wyrzucić z siebie wszystko to, co nagromadziło się w ich sercach. Do tego potrzebni są dobrzy spowiednicy, którzy nie tylko wymierzą pokutę, ale porozmawiają z penitentem, czasami też doradzą co dalej”.

Spotkanie miało charakter warsztatowy, a więc oprócz konferencji, uczestniczący w nich kapłani zostali podzieleni na mniejsze podgrupy, gdzie mogli rozmawiać o nurtujących ich problemach dotyczących aktu spowiedzi.

W spotkaniu wzięli udział zarówno kapłani należący do wspólnot zakonnych, ale także księża diecezjalni. W trakcie dwudniowych warsztatów konferencje poprowadzili br. dr Piotr Śliwiński OFM-Cap, który poruszył kulturowe trudności związane ze spowiedzią, o. dr Kazimierz Fryzeł CSsR, którzy zajęli się trudnościami religijnymi. Z kolei o trudnościach psychologicznych mówiła mgr Alicja Furmanik, psycholog i psychoterapeuta.

Licheńskie warsztaty zorganizowała Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce przy współudziale kapucyńskiej „Szkoły dla spowiedników”. Wszystkie zajęcia odbywały się Domu Pielgrzyma ARKA położonym w bezpośrednim sąsiedztwie bazyliki pw. Najświętszej Matyi Panny Licheńskiej.

Za: www.lichen.pl

Wiadomości z kraju

KONSEKRACJA ŚWIĄTYNI REDEMPTORYSTÓW W TORUNIU

Ks. kard. Zenon Grocholewski dokonał 18 maja 2016 r. poświęcenia kościoła pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. „Wybudowanie tej świątyni jest kontynuacją poprzednich szlacheńskich dzieł, powstałych w Toruniu, dzieł

godnych podziwu i najwyższego uznania” – podkreślił w homilii były prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego.

Eucharystię pod przewodnictwem ks. kard. Zenona Grocholewskiego, specjal-

nego wysłannika Ojca św. Franciszka na to wydarzenie, poprzedziła uroczysta procesja dziejów. Osoby w strojach z czasów historycznych ubogaciły czas wspólnej modlitwy i radosnego oczekiwania na Mszę św. Licznie przybyli przed-

stawiciele Kościoła m.in. ks. kard. Celestino Migliore – nuncjusz apostolski w Polsce, ks. kard. Stanisław Dziwisz – metropolita krakowski, ks. abp Sławoj Leszek Głódź – metropolita gdański, ks. bp Andrzej Suski – ordynariusz toruński, ks. abp Mieczysław Mokrzycki – metropolita lwowski czy ks. abp Marek Jędraszewski – zastępca przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Msza św. rozpoczęła się od odczytania listu papieża Franciszka skierowanego do ks. kard. Zenona Grocholewskiego ws. poświęcenia toruńskiej świątyni.

W homilii były prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego podkreślił, że wybudowanie kościoła pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II „jest kontynuacją poprzednich szlachetnych dzieł, powstałych w Toruniu, dzieł godnych podziwu i najwyższego uznania”. Są one (red. dzieła powstałe wokół Radia Maryja) wszystkie owocem miłości ogromnej rzeszy Polaków z kraju i rozsiadanych w różnych częściach świata; są owocem ich miłości do Pana Boga, do Kościoła, do Ojczyzny, do prawdy, do dobra. Ta miłość skłaniała i skłania nas – nas, bo ja też czuję się zaszczycony przynależnością do tej wielkiej Rodziny Radia Maryja – do wspierania tych dzieł modlitwą i ofiarnością. Toteż wyrazy mojego uznania rozciągają się na wszystkich ludzi tworzących wspólnymi siłami te szlachetne inicjatywy – zaznaczył ks. kard. Zenon Grocholewski.

Wyrazy szczególnej wdzięczności były prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego skierował pod adresem ojców redemptorystów i o. Tadeusza Rydzka CSsR, Dyrektora Radia Maryja.

– O. Tadeusz Rydzka nie zraził się trudnościami, a zwłaszcza tyłoma atakami zmierzającymi do tego, by powstrzymać, zniszczyć te dobre dzieła, sprawić, by ich głos nie docierał do polskich rodzin, do polskich umysłów i polskich serc; Ojciec Tadeusz opierał się odważnie tym ata-

kom, podejmowanym – o zgrozo! – ze strony tych, którzy chcieli i chcą uczyć demokracji i wolności mediów – wskazywał specjalny wysłannik Ojca św. Franciszka.

Ksiądz Kardynał, tłumacząc znaczenie nazwy konsekrowanej świątyni (pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II), zwrócił szczególną uwagę na przymiotnik „nowej”. Podkreśla on wymiar aktualności i dynamizmu misyjnego tej nazwy – zauważył.



– W Nowej Ewangelizacji chodzi głównie o to, jak wielokrotnie podkreślił św. Jan Paweł II, by Ewangelia była głoszona z nową gorliwością, z nowym zapałem, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu, dostosowanych do konkretnych potrzeb i warunków. To zadanie podjęli w Polsce odważnie i zdecydowanie ojcowie redemptoryści poprzez swe rozliczne inicjatywy – mówił ks. kard. Zenon Grocholewski.

Na zakończenie Eucharystii głos zabrał naoczny świadek pontyfikatu św. Jana Pawła II ks. kard. Stanisław Dziwisz. Metropolita krakowski podkreślił, że pamięć o Janie Pawle II jest nie tylko naszą powinnością, ale również przywilejem.

– Ojciec Święty zostawił nam przejrzyste świadectwo głębokiego życia duchowego, umiłowania Boga i wszystkich Jego spraw. Zostawił Kościołowi niezwykle dziedzictwo nauczania, przykład ofiarnej służby i gorliwości apostołskiej. To wszystko wpisane jest w jego świętość, to

wszystko uznał cały świat, a świątynia toruńska będzie o tym codziennie przypominać, podobnie jak czyni to Radio Maryja, Telewizja Trwam, za co wielu rodaków dziękuje serdecznie Bogu – akcentował ks. kard. Stanisław Dziwisz.

Następnie list ks. abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, odczytał ks. bp Artur Miziński.

Wdzięczność wszystkim osobom zaangażowanym w budowę świątyni wyraził o. Tadeusz Rydzka CSsR. W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz centralnych i samorządowych. List Prezydenta RP Andrzeja Dudy skierowany do uczestników toruńskich obchodów odczytał minister Adam Kwiatkowski.

„Myślę, że ten nowy, piękny kościół, wzniesiony staraniem ojców redemptorystów i dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego w kraju i na obczyźnie, konsekrowany w rocznicę urodzin Papieża Polaka i stanowiący wotum wdzięczności za jego pontyfikat, będzie nie tylko pomnikiem jego samego. W pewnym sensie będzie to również pomnik naszej kultury – polskości opartej na szacunku dla osoby ludzkiej i umiłowaniu wolności, na wartościach ewangelicznych i patriotyzmie. Pomnik kultury, która dała światu Jana Pawła II” – czytamy w liście prezydenta Andrzeja Dudy.

Za wsparcie i modlitwę Rodzinie Radia Maryja podziękowała premier Beata Szydło. W obchodach uczestniczyli także ministrowie polskiego rządu oraz prezes Prawa i Sprawiedliwości dr Jarosław Kaczyński. Do Torunia licznie przybyli pielgrzymi z całej Polski. Organizatorzy przygotowali bogatą ofertę kulturalną. Na scenie wystąpili o. Mariusz Małkiński OSPPE, Maciej Wróblewski i Eleni.

Za: www.redemptor.pl



ŚPIEWNIK SIEDLECKIEGO OFICJALNYM ŚPIEWNIKIEM LITURGICZNYM W POLSCE

Od 137 lat, dzięki pracy kolejnych redakcji, *Śpiewnik kościelny* ks. Jana Siedleckiego cieszy się ogólnopolskim uznaniem i jest jedną z najważniejszych tego typu publikacji w Polsce i na świecie. Jedną z przyczyn niesłabnącego powodzenia jest wierność redaktorów nauce Jezusa Chrystusa. Każdy bowiem redaktor stara się być podobny do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare (Mt 13, 52). Także redakcja XLI wydania starsze pieśni poddała krytycznej rewizji melodii i tekstów (na podstawie imponującego zbioru źródeł), ale także zamieściła szereg nowych utworów, wychodząc naprzeciw nowym świętom w Kościele, otwierając nadto śpiewnik na kulturę innych narodów i wyznań chrześcijańskich. Poprawiono i uzupełniono dane o pochodzeniu melodii i tekstów (metryki pieśni). Więcej szczegółów o nowym wydaniu, jak również historię śpiewnika, jego redaktorów i dzieje poprzednich wydań oraz pełne teksty wraz z plikami audio (mp3) XLI wydania – można odnaleźć na stronie www.spiewniksiedleckiego.pl

W tych dniach otrzymaliśmy pismo bpa Artura Mizińskiego, sekretarza gen KEP w którym informuje on „ze Konferencja Episkopatu Polski podczas 372. Zebrania Plenarnego, które odbyło się w Gnieźnie i Poznaniu w dniach 14-16 kwietnia 2016 r. na podstawie art. 19 Statutu KEP, uznała *Śpiewnik kościelny* ks. Jana Siedleckiego (wydanie XLI) jako ogólnopolski śpiewnik liturgiczny.



Gratulujemy Księżom Misjonarzom CM tego wyróżnienia ze strony Episkopatu, które jest efektem długotrwałego i twórczego wysiłku edytorskiego. Dzięki niemu liczne już pokolenia polskich katolików formowały swą wrażliwość na piękno muzyki kościelnej

Red.

PALLOTYN DZIEKANEM WYDZ. HISTORII UKSW

Miło nam poinformować, że ks. prof. Sławomir Zaręba SAC dn. 13 maja został wybrany dziekanem Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW na kadencję 2016-2020. W skład wydziału wchodzi 5 Instytutów: Archeologii, Historii sztuki, Nauk historycznych, Politologii i Socjologii oraz Międzyinstytutowy Zakład Badań na Migrację i Biblioteka Wydziału.

Ponadto Ksiądz Profesor został powołany w kadencji 2016-2020 do Rady Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz do Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk, który zrzesza uznanych profesorów akademickich. Serdecznie gratulujemy.

Za: InfoSAC

DWÓCH SALEZJANINÓW DZIEKANAMI NA UKSW

W dniu 17 maja 2016 r. kolegium elektorów Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie wybrało ks. prof. dra hab. Henryka Stawniaka na urząd Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW na kadencję 2016 – 2020 r.

Serdecznie gratulujemy wyborcu na kolejną kadencję. Wybór ks. Henryka Stawniaka jest również wielką radością dla współbraci domu salezjańskiego w Łomiankach, do którego ksiądz dziekan należy. Z tej okazji składamy księdzu dziekanowi jak najlepsze życzenia Bożego błogosławieństwa i opieki Maryi Wspomożycielki Wiernych w pełnieniu tak zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji.

Za: www.pila.salezjanie.pl

Z radością informujemy, że elektorzy Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie wybrali dziekana na kadencję 2016-2020 – ks. dra hab. Jana Niewęglowskiego prof. UKSW.

Ks. Jan Niewęglowski jest członkiem Katedry Historii Wychowania i Dziejów Oświaty.

W latach 2002-2003 był dyrektorem Instytutu Pedagogiki św. Jana Bosko WNH UKSW, a wcześniej, przez lata, dyrektorem Salezjańskiego Instytutu Wychowania Chrześcijańskiego. Instytuty te stanowią żywą historię naszego Wydziału.

Za: www.salezjanie.pl

MISJONARZ OBLAT PRODZIEKANEM NA UKSW

O. Jarosław Różański OMI urodził się w 1961 r. w Biłgoraju. Jest prezbiterem Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, misjologiem i religioznawcą. Studia seminaryjne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze k. Wolsztyna (1981-1987). W 1991 ukończył filologię polską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Lata 1991-1993 spędził w północnym Kamerunie. Na przełomie roku 1995-1996 zapoznał się z misjami na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru. Owocem tych pobytów były publikacje książkowe. W 1996 r. ukończył misjologię w Akademii Teologii Katolickiej (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) w Warszawie. W 1998 r. obronił na ATK w Warszawie pracę doktorską. W 2004 r. habilitował się w UKSW w Warszawie. W 2006 r.

otrzymał tytuł prof. UKSW, a w 2014 tytuł prof. zwyczajnego.

W latach 2005-2008 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Teologicznego UKSW oraz kierownika Sekcji Teologii Ogólnej, w latach 2001-2008 był członkiem obłackiego Europejskiego Biura Konferencji Misyjnej (Conférence Européenne de la Mission), a od 2011 r. jest redaktorem naczelnym pisma naukowego „Lumen Gentium”, a także dyrektorem Instytutu Dialogu Kultury i Religii WT UKSW.

W swoim dorobku ma więcej niż 25 książek naukowych, około 150 artykułów naukowych oraz liczne publikacje popularyzujące. Wypromował 23 doktorów nauk teologicznych o specjalnościach z: misjologii, t. religii oraz t. środków społecznego przekazu. Był organizatorem i współorganizatorem wielu konferencji i sympozjów naukowych, także międzynarodowych.

Za: www.oblaci.pl

REDEMPTORYSTA PRODZIEKANEM NA UPJPI

O. dr Marek Urban CSsR został ponownie wybrany prodzianem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

O. Marek pełni także obowiązki kierownika Katedry Historii Filozofii Nowożytnej i Współczesnej. Jest również wykładowcą historii filozofii nowożytnej w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów w Tuchowie. Serdecznie gratulujemy oraz życzymy sił i dalszego rozwoju naukowego!

Za: www.redemptor.pl

DZIĘKCZYNIENIE ZA HEROICZNOŚĆ CNÓT SŁ. B. EMANUELI KALB, KANONICZKI DUCHA ŚWIĘTEGO

W czwartkowy wieczór, 12 maja 2016 roku, podczas nowenny przed Zesłaniem Ducha Świętego, siostry Kanoniczki Ducha Świętego w Krakowie, wraz z licznie zebranymi wiernymi, dziękowały Bogu za ogłoszenie dekretu o heroicznosci cnót jednej z sióstr swego Zgromadzenia – Czcigodnej Służebnicy Bożej Emanueli Kalb. Uroczystej Mszy św. w kościele pw. św. Tomasza Ap. w Krakowie, przy ul. Szpitalnej przewodniczył Metropolita Krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz. Homilię okolicznościową wygłosił ks. dr Andrzej Scaber, główny referent ds. kanonizacyjnych Archidiecezji Krakowskiej. Do koncelebry dołączyli Kapłani zaangażowani w prace procesu, na różnych jego etapach: ks. dr Mirosław Czaplą, o. prof. Szczepan Praškiewicz OCD, Konsultor Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie, ks. dr Andrzej Grodecki.

Z kościołem św. Tomasza Ap. i przylegającym doń klasztorem związane było, w sposób szczególny, życie Służebnicy Bożej S. Emanueli. Tutaj stawiała swoje pierwsze kroki na drodze życia konsekrowanego, w tych murach dojrzewała jej wiara i bezgraniczna miłość do Boga. W tym kościele oddawała się Jemu jako całopalna ofiara za Naród Wybrany i za kapłanów.

Służebnica Boża przysła na świat 26 sierpnia 1899 w Jarosławiu (obecne tereny Polski pd.-wsch.), w głęboko wierzącej i praktykującej rodzinie żydowskiej. Jako pierwородna z sześciorga rodzeństwa, otrzymała imię Chaje (Helena). Rodzinny dom był dla niej szkołą modlitwy, miłości bliźniego, wrażliwości na potrzeby innych. Jütte – matka rodziny, kobieta wielkiej wiary, oczekująca z utęsknieniem na przyjscie Obiecanego Mesjasza, już od najmłodszych lat zdołała zaszczyć w sercu Chaje niezwykle mocne pragnienie poznania prawdy oraz wielkie poczucie odpowiedzialności za dobro drugiego człowieka. Stosunkowo szybko życie Chaje poddane zostało ciężkim próbom. Rozstanie z ojcem, który wyjechał do Ameryki za pracą zarobkową, śmierć matki, przejęcie odpowiedzialności za los najmłodszego rodzeństwa – to tylko niektóre z sytuacji, jakim musiała stawić czoła. W wieku osiemnastu lat zachorowała; pobyt w szpitalu stał się okazją do spotkania z Siostrami zakonnymi, które – jako pielęgniarki – pełniły, w sposób bezinteresowny i pełen poświęcenia, posługę przy chorych. Nawiązany z nimi dialog zapoczątkował jej duchową wędrówkę z judaizmu na chrześcijaństwo: w Osobie Jezusa z Nazaretu dwudziestoletnia Chaje odkryła pełną realizację obietnic danych Izraelowi przez Boga Jahwe. Jak sama wyznała: «Porwała mnie religia miłości... Poznałam Prawdę i poszłam za nią». 18 stycznia 1919 przyjęła Chrzest św. w Kościele Katolickim, obierając dla siebie imiona Maria Magdalena. Odtąd, jej życie to nieustanne dążenie do jak najdoskonalszego «poznania Chrystusa i potęgi Jego miłości». Odczuwając w sobie łaskę powołania do życia zakonnego, w 1927 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego w Krakowie. W dniu obłóczyn otrzymała imię: Siostra Emanuela. Składając wieczyste śluby, oddała się całkowicie i na zawsze Chrystusowi, swemu «Jedynemu Oblubieńcowi». Żyła swoją konsekracją zakonną, wypełniając z dokładnością i pełną odpowiedzialnością wszelkie wypływające z niej zobowiązania, podążając z całkowitą uległością za Chrystusem drogami, które nie zawsze były łatwe. W Zgromadzeniu, dopóki tylko mogła, oddawała się pracy apostołskiej, podejmując obowiązki nauczycielki i wychowawczynie w szkołach i ochronkach, prowadzonych przez Siostry. Pełniła ponadto odpowiedzialne funkcje wewnątrz Zgromadzenia: była mistrzynią nowicjatu, sekretarką generalną, przełożoną lokalną oraz wikarią na różnych placówkach.

Wybór Chrystusa zrodził w jej sercu wielkie pragnienie «rodzenia dusz dla Niego», czyli uczestnictwa w Jego zbawczym posłannictwie. Przechodząc na chrześcijaństwo, nie przestała być córką

Izraela. Wraz ze swoim narodem przeżywała dramat drugiej wojny światowej i jego masową zagładę; na ile to było możliwe, starała się nieść pomoc Żydom, narażając własne życie. Ofiarowała się jako hostia ofiarna za zbawienie Izraela, łącząc swoje oddanie ze szczególnym nabożeństwem do Najświętszej Krwi Chrystusa, którą wielokrotnie widziała spływającą z Jego Boskiego Serca. Podejmowała ofiary, wyrzeczenia i modlitwy, aby jej naród «poznał Światło Prawdy, którą jest Chrystus i aby został zbawiony» i «aby Bóg był przez wszystkich miłowany». Oto osobiste posłannictwo Siostry Emanueli, którym naznaczone zostało całe jej życie. Siłę do jego wypełniania czerpała z Eucharystii; pojmowała ją jako największy cud i dar Boga dla ludzkości.

W 1957 roku, z powodu utraty słuchu, Siostra Emanuela została odsunięta od zadań apostołskich, spełnianych na zewnątrz Zgromadzenia i przeniesiona do wspólnoty klasztoru w Krakowie. Spędziła w nim prawie trzydzieści lat, budując wszystkich wiernością prawu zakonnemu, pokorą, rozmodleniem, otwartością na innych i duchem służby. Z chwilą, gdy uciążliwy brak słuchu uniemożliwił jej spełnianie apostołatu wymagającego kontaktu z ludźmi, zaangażowała się w «wykonywanie pozornie drobnych, małych spraw z wielką miłością». Potrafiła patrzeć na wszelkie sytuacje życiowe z niezwykłym męstwem ducha i z wielką wiarą, wykorzystując je jako sposobne okazje do odkrywania tego, co najistotniejsze w życiu: osiągnięcia jak najściślejszej zażyłości z Bogiem, ćwiczenia się w cnotach, doprowadzenia do zbawienia jak największej liczby dusz.

Pod koniec życia ofiarowała się Niepokalanej Dziewicy Maryi za świętość kapłanów, w sposób szczególny za przeżywających trudności i kryzysy na drodze powołania. W miarę jak ubywało jej sił fizycznych, coraz mocniejsza stawała się jej zażyłość z Chrystusem. Zdana całkowicie na wolę Boga, była zbudowaniem dla tych, którzy na co dzień ją spotykali. Zmarła w Krakowie, 18 stycznia 1986 roku, w kolejną rocznicę swego Chrztu.



Przedstawiając w homilii etapy życia i sylwetkę duchową Siostry Emanueli, ks. dr Scaber zaznaczył: „Gromadzimy się w tym kościele, by dziękować za życie, powołanie i wzór świętości Siostry Emanueli Kalb. Dziękujemy Bogu za dar jej heroicznego życia Ewangelią. Pozostawia nam wzór, jak otwierać się na dary Ducha Świętego i z nimi współpracować. Motywem tego dziękczynienia jest zatwierdzony 14 grudnia 2015 roku przez papieża Franciszka dekret o heroicznosci cnót Czcigodnej Sługi Bożej S. Emanueli. Poprzez ten akt została otwarta droga do jej beatyfikacji, jeśli uprosimy cud za jej wstawiennictwem. Prośmy zatem Wszechmogącego Boga o tę nadprzyrodzoną łaskę, o cud, który pozwoli

na ogłoszenie kolejnego dekretu – w sprawie cudu, co umożliwi jej beatyfikację. Będzie to kolejny owoc świętości w Kościele

krakowskim; oby on jak najszybciej dojrzał”.

Nadesłała: *s.Immaculata Kraska, CSS – sekretarka gen.*

JASNOGÓRSKA IKONA NAWIEDZA KLASZTORY DIECEZJI GLIWICKIEJ

We wtorkowe popołudnie, 17 maja 2016 r., rozpoczęliśmy peregrynację kopii Ikony Matki Bożej Częstochowskiej po męskich zakonach w diecezji gliwickiej. Peregrynacja rozpoczęła się uroczystą Eucharystią pod przewodnictwem bp. seniora Jana Wieczorka w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy u Redemptorystów.

W Mszy świętej brało udział 30 kapłanów z różnych męskich wspólnot zakonnych z naszej diecezji, m.in.: Franciszkanie, Jezui-

ci, Kamilianie, Oblaci, Salezjanie i Misjonarze św. Rodziny i Redemptoryści.

Podczas kazania ks. biskup wspominał, że potrzeba nam podążać na drogach naszego życia za przykładem Maryi, która prowadzi nas do Syna, która jest nadzieją naszych dróg, naszego powołania. Wspominał też jak ważną rolę w dziejach Gliwic i naszej diecezji ma MB Częstochowska i że trzeba od niej uczyć się podążania drogą miłosierdzia.

Na koniec Eucharystii słowo podziękowania i zachęty do umacniania powołania konsekrowanego skierował do nas o. Janusz Sok CSsR, przewodniczący Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Prowincjał Redemptorystów. Dziękujemy za wspólną modlitwę wszystkim, którzy uczestniczyli w tej Eucharystii. Prosimy o modlitwę w intencji osób konsekrowanych, byśmy potrafili być w świecie widomym znakiem Bożej miłości i prowadzili wiernych do Boga.

o. Artur Prus CSsR, Gliwice

300-LECIE KOŚCIOŁA REFORMATÓW W JAROSŁAWIU

W niedzielę, 22 maja 2016 roku, przeżywaliśmy uroczystość Najświętszej Trójcy. W tym dniu w Jarosławiu miało miejsce szczególne wydarzenie. Tegoroczny odpust parafialny w świątyni Ojców Reformatów był również okazją do świętowania 300 rocznicy konsekracji kościoła reformatów w tym mieście. Uroczysta suma odpustowa, której przewodniczył ks. abp Adam Szal, rozpoczęła się o godzinie 13.00. W swojej homilii ksiądz arcybiskup wyraził radość z faktu, że od 300 lat świątynia jest miejscem spotkania ludzi z Bogiem. Nawiązał także do przeżywanego właśnie jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski. Za: www.przemyska.pl

Jak wskazują źródła historyczne w roku 1699 mieszczanin, a zarazem burmistrz miasta Jarosławia Antoni Kwolek ofiarował Franciszkanom swoją posiadłość na Przedmieściach zwanych Wola – ogród i drewnianą karczmę. Franciszkanie przybyli do Jarosławia 12 września 1700 r. wprowadzeni przez Jezuitów, witani przez 12 tysięczne rzesze wiernych, duchowieństwo i szlachtę. W roku 1703 Teofila (z Ostrogskich) Lubomirska wypożyczyła franciszkanom grunt nad Sanem, by na nim zbudowali cegielnię na własny użytek. Architekt Tomasz Belloti sporządził plan budowli i kierował budową murów otaczających posesję (1704-1706). W latach 1702 – 1709 wojna północna oraz panująca zaraza (dżuma) powstrzymały dzieło budowy.

Nowoprzybyli franciszkanie – reformaci zamiast budować klasztor, ratowali zarazonych, leczyli ich, ochraniaли, żywili i grzebali zmarłych. Ojcowie Atanazy Wsołowski i Cyprian Kirkorowicz, postępując chorym, sami padli ofiarą morowego powietrza. Pa-

mię ich uczczono drewnianą tablicą, którą po II wojnie umieszczono w Muzeum Miejskim.



Budowa ruszyła na dobre w 1709 r. dzięki wsparciu finansowemu Franciszka Zawadzkiego, łowczego kijowskiego, którego uważa się za współfundatora klasztoru. Biskup przemyski Paweł Dubrawski w 1710 r. wmurował kamień węgielny, a 21 czerwca 1716 r. Biskup Jan de Alten Bokum poświęcił gotowe już kościół i klasztor. Świątyni nadano tytuł Trójcy Świętej, a to z tej racji, ponieważ w gospodzie Kwołka ofiarowanej franciszkanom odbywało swoje zebrania modlitewne Bractwo Trójcy Świętej istniejące przy farze jarosławskiej. Świątynia franciszkańska była 9-tym kościołem w mieście – obok Fary na Rynku, kościołów: Ducha Św., św. Zofii, dwóch świątyń jezuitów, benedyktynek i dwóch cerkwi grekokatolickich. Za: www.franciszkanie-jaroslaw.pl

O. PAWEŁ GUŻYŃSKI OP odznaczony za działalność dla Polski

Dominikanin O. Paweł Gużyński otrzymał Krzyż Wolności i Solidarności. Prezydent Andrzej Duda nadał go kilkunastu osobom z regionu toruńskiego zaangażowanym w działalność opozycyjną w latach 1956-1989, wśród nich ojcu Pawłowi.



Krzyże w imieniu prezydenta wręczył im dr Łukasz Kamiński, prezes Instytutu

Pamięci Narodowej. Uroczystość odbyła się 14 maja w Toruniu, podczas obchodów 35-lecia powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. „Dla mnie to odznaczenie to swoisty wehikuł czasu, podróż sentymentalna i prywatny powód do dumy” – powiedział nam ojciec Gużyński.

Gdy 13 grudnia 1981 roku generał Wojciech Jaruzelski wprowadził stan wojenny, Paweł Gużyński miał 13 lat i chodził

do szkoły podstawowej w rodzinnym Toruniu. Na lekcji zjawił się oficer z pogadanką polityczną i ósmoklasista zapytał go, dlaczego zomowcy zastrzelili górników w kopalni Wujek. Za ten „incydent” do szkoły wezwano rodziców Pawła.

W technikum przyszły dominikanin kolportował podziemne wydawnictwa i działał w toruńskiej opozycji. Gdy poszedł do pracy, zaangażował się w odbudowę struktur „Solidarności”, a po obradach

Okrągłego Stołu w oficjalną działalność związków.

Nie chciał służyć w komunistycznej armii, więc odmówił pełnienia służby wojskowej, za co został skazany na 1,5 roku więzienia w „zawiasach”. Był aktywnym działaczem pacyfistycznej organizacji podziemnej Ruchu Wolność i Pokój (działacze bronili prawa do odmowy służby wojskowej).

To z tamtych czasów pochodzi anegdota, gdy przed wojskową komisją rekrutacyjną Paweł Guzyński stanął się z wpiętym w ubranie własnoręcznie wykonanym znaczkiem swojej organizacji. Od tamtego czasu przyłgnął do niego przydomek: „Znaczek”. W 1991 roku wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego. Obecnie mieszka w klasztorze dominikanów w Łodzi.

Za: www.dominikanie.pl

SESJA FORMACYJNA – JAK PROWADZIĆ ŻYCIE DUCHOWE

W dniach 20-22 maja 2016 r. w ramach Szkoły Duchowości Ojca Jordana odbyła się sesja formacyjna „Jak prowadzić życie duchowe?”. Prowadzili ją Piotr Szyrszeń SDS – duszpasterz CFD w Krakowie i Józef Tarnówka SDS – wykładowca filozofii, tłumacz „Dziennika duchowego” O. Jordana.

Spotkanie było okazją do refleksji, jak dać jak dać się w życiu prowadzić Duchowi Świętemu (prowadzenie życia duchowego zakłada bycie prowadzonym przez Ducha Świętego), który „wydobywa” dla nas z Pisma słowa Boże. Uwydatniono centralne miejsce Eucharystii i jej ścisłą więź z codziennością przeżywaną na sposób eucharystyczny: przyjmowania Chrystusa, który siebie samego nam daje i samemu stawania się darem dla Niego i braci. Jedną z konferencji dotyczyła przeżywania życia duchowego w żywym organizmie Kościoła, Mistycznym Ciele Chrystusa. „Ob-

cowanie” ze świętymi to kolejny podjęty aspekt życia chrześcijańskiego. W oparciu o „Dziennik duchowy” założyciela salwatorianów i salwatorianek wskazano także praktyczne pomoce – np. rachunek sumienia, spowiedź/kierownictwo duchowe, dziennik – i zagrożenia w życiu duchowym.

W ramach Szkoły Duchowości Ojca Jordana w Centrum Formacji Salwatorianów w Krakowie odbyły się wcześniej spotkania: „Dojrzewanie do decyzji życiowych” (2014 – P. Szyrszeń SDS, J. Tarnówka SDS), „Poznaj Boga, aby poznać siebie” (2012 – PSz), „Między lękiem a ufnością” (2010 – PSz), „Od apatii do pasji duchowej. Duchowość na nasze czasy” (2008 – ks. A. Pronzato), „Jak stawać się silnym pozostając słabym? Historia pięknego powołania” (2006 – M. Piela SDS). Materiały z tych spotkań są dostępne w formie nagrań CD/MP3 (Studio Katolik – zob. www.katolik.tv); a niektóre także w wydaniu książkowym (Wydawnictwo Salwator – zob. www.salwator.com).
Za: www.sds.pl

ORATORIADA 2016 W LUBLINIE

W weekend od 13 do 15 maja młodzież Salezjańska z różnych placówek inspektorii wrocławskiej spotkała się na Oratoriadzie w Lublinie.

Wielu młodych ludzi zebrało się właśnie w tym miejscu, aby wielbić Pana Boga, odkrywać samego siebie oraz wspólnie zintegrować się z resztą uczestników. Nasze spotkanie rozpoczęło się od pogodnego wieczoru, który był pięknym momentem naszej integracji.

Następnego dnia przeprowadzaliśmy pracę w grupach, która pozwoliła nam otworzyć się przed drugim człowiekiem

oraz stanąć wprawdzie przed samym sobą.



Rozmawialiśmy o naszych pasjach i planach na przyszłość, oraz o tym jak oratorium pomaga nam w kształtowaniu własnego „ja”. Rezultaty naszej pracy mogliśmy przedstawić na prezentacji grup.

Zwieńczeniem pracy w grupach była Eucharystia. Tuż po niej aż do godzin wieczornych miały miejsce rozgrywki sportowe oraz grill, które pomogły nam poczuć się jak w prawdziwym oratorium.

Na zakończenie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego adorowaliśmy Pana Boga w kościele prosząc Go o światło Jego Ducha, aby to On nas prowadził i dodawał sił na każdy dzień życia. Spędziliśmy tam wspaniałe chwile. Dzięki temu wyjazdowi zrozumieliśmy, czym jest dla nas oratorium, pojmowane zwłaszcza, jako szkoła, i jak ważny w naszym życiu jest Duch Święty.
Za: www.salezjanie.pl

XVII JARMARK ŚW. DOMINIKA NA SŁUŻEWIE

Osiem „armatnich” wystrzałów, na 800-lecie zakonu dominikanów, rozpoczęło 22 maja Jarmark św. Dominika.

Do inauguracyjnego poloneza gości XVII Jarmarku św. Dominika na Służewie zaprosili przeor służewskiej wspólnoty dominikanów o. Robert Głubisz OP i proboszcz o. Witold Słabig OP. Potem było jeszcze głośniejsze, bo na scenę wkroczyli bracia nowicjusze z długo oczekiwanym występem, który tradycyjnie stał się przebojem jarmarku. Do wspólnej zabawy zagrzewał Kazimierz Hojna, lednicki wodzirej.

Świętujący jubileusz Zakon Kaznodziejski przygotował specjalną strefę, gdzie można było porozmawiać ze świeckimi z Zakonu Dominikańskiego i zdobyć autograf na książkach wydanych przez dominikanów (m.in. ojców Krzysztofa Pałysa OP, Szymona Popławskiego OP, Wojciecha Jędrzejewskiego OP). Siostry dominikanki misjonarki Jezusa i Maryi zachęcały do obejrzenia mini-wystawy o Słudze Bożym o. Jacku Woronieckim OP, z pamiątkami po nim, m.in. jego brewiarzem i gromnicą.

Na przyklasztornym placu stoiska rozłożyły wspólnoty działające przy służewskim klasztorze m.in. duszpasterstwo akademickie Studnia, młodzieży Rejs, duszpasterstwo rodzin, niepełnosprawnych, Żywy Różaniec.

Można było porozmawiać z ich członkami, kupić ciekawe publikacje i posmakować domowych ciast, przetworów, owocowych koktajli. Nie zabrakło też tradycyjnych kielbasek z grilla i klasztornego bigosu. Pogoda dopisała, więc wiele rodzin zasiadło się na kocach i leżakach na przyklasztornych trawnikach. Inni woleli napić się dobrej kawy i porozmawiać w parafialnej kawiarence. A ze sceny dochodziły ciągle zmieniające się rytmy kolejnych piosenek i zespolów.

Długie kolejki jak co roku ustawiły się do wenty, fanterii i ogrodowego antykwariatu. Na dzieci czekały dmuchane zjeżdżalnie, zabawy i quizy m.in. o włoskim dominikańskim tercjarzu bł. Pier Giorgio Frassatim. Po południu i wieczorem na scenie wystąpiły z koncertami gwiazdy jarmarku: zespół Tanghetto z kraju papieża Franciszka, a po nim Chór Sound'n'Grace. Papierowa postać papieża Franciszka stanęła przy małym fiacie, który reklamował na jarmarku Światowe Dni Młodzieży. Wielu robiło sobie tam zdjęcie.



– Cieszymy się, że na jarmark przyjeżdżają do nas przyjaciele z całej Warszawy i nawet spoza niej. Drzwi nasze są zawsze otwarte, nie tylko w tym dniu i nie tylko z okazji naszego jubileuszu – podkreślał o. Słabig OP. Za: www.archidiecezja.warszawa.pl

REFLEKSJA TYGODNIA

STANISŁAW PAPCZYŃSKI – ŚWIĘTY NA DZIŚ

O marianie, który wkrótce zostanie ogłoszonym świętym opowiada polski prowincjał Marianów ks. Paweł Naumowicz.

Beata Zajczkowska: Spróbujmy odczytać przesłanie o. Papczyńskiego współczesnym językiem...

Ks. Paweł Naumowicz: Wydaje mi się, że jest bardzo mocnym promotorem godności i świętości życia. Gdy teraz trwa dyskusja dotycząca aborcji i eutanazji, którą nazywa się „instytucją godnej śmierci”, wchodzi w świat ojciec Papczyński, który mówi o Niepokalanym Poczęciu. Mówi nam, że skoro zaistnieliśmy na ziemi, to najpierw znaleźliśmy się w Bogu, tzn. w jego zamysle, że On nas zechciał. Tak jak wcześniej zechciał, aby Maryja była Matką Jego Syna. Dlatego ją uczynił Niepokalaną Poczetą, czyli pełną Ducha Świętego, pełną miłości i pełną świętości, aby wypełniła zadanie, które On dla Niej ma. A później, kiedy ona we współpracy z łaską doszła do końca swego życia, poszła prosto do nieba jako ta, która była całkowicie zjednoczona z Bogiem.

Przełóżmy to na realia codziennego życia...

Młodzi często słyszą od matki „właściwie to cię nie chciałam”, czy też „najchętniej bym cię nie urodziła”. Wielu młodych nie zna swego ojca, co może być dla młodego człowieka znakiem, że dla ojca jest mało ważny, czy wręcz nieważny. I tu wkracza z mocą przekaz Niepokalanego Poczęcia: jesteś ważny, jesteś piękny, Bóg cię zechciał. Myślę, że dziś jest to przekaz mocny. Przy tej całej szamotaninie o to, czy człowiek jest ważny, od kiedy jest

ważny, kto jest naprawdę ważny, gdzie to znaczenie przelicza się na pieniądze albo władzę, tutaj przelicza się tylko na łaskę Boga, którą nam Pan Bóg dał. Myślę, że jest to bardzo mocne przesłanie w świecie, w którym ludzie są złaknieni miłości i takiego właśnie słowa, że są cenni, że po coś są wśród tych siedmiu miliardów ludzi... Ojciec Papczyński mówi wprost: „TY jesteś cenny!”. Mówi: „jesteście piękniejsi od aniołów, wzięliście się z zamysłu Boga, On was zechciał; powinniście nieustannie dziękować za to, że Bóg was zechciał i rozważać tę tajemnicę, że was powołał do życia”.

Dlaczego ojciec Papczyński został patronem nienarodzonych?

Ten patronat nadali mu sami ludzie. Nazwali go orędownikiem poczętego życia, obrońcą, wspomóżycielem zagrożonej ciąży, a wynika to z tego, że faktycznie skutecznie wstawia się za ludźmi, którzy pragną potomstwa, albo kiedy ciąża jest zagrożona. Okazuje się, że dzięki modlitwie za wstawiennictwem ojca Papczyńskiego Pan Bóg dokonuje cudów. Cud do beatyfikacji dotyczył właśnie ożywienia obumarłej ciąży. Opisy podobnych wydarzeń otrzymujemy też np. z Brazylii i Filipin, gdzie pracują marianie. Niedawno młoda farmaceutka z Brazylii opisała, że u dziecka w jej łonie stwierdzono wodobrzusze, a potem jeszcze jakieś ubytki w sercu. Lekarz poradził jej, by usunąć ciążę, bo nawet jeśli dziecko się urodzi, szybko umrze. Ona i jej mąż postanowili jednak

że urodzą dziecko. Od jednego z marianów dostali wówczas relikwię ojca Papczyńskiego, którą był kawałek materiału otarty o jego grób. I zaczęli się modlić wzywając wstawiennictwa polskiego marianina. Kobieta twierdzi, że dzięki tej modlitwie dziecko urodziło się zdrowe, ku zaskoczeniu lekarzy. Skonsultowała się w kilku ośrodkach i wszyscy stwierdzili, że to co się wydarzyło jest niewytłumaczalne. Takich sytuacji jest wiele. Stąd też niektóre wspólnoty obrony życia czy ruchy obierają ojca Papczyńskiego za patrona.

Ojciec Papczyński będzie kanonizowany w Roku Miłosierdzia. Jak element miłosierdzia jest obecny w jego nauczaniu?

Kiedy czytam teksty ojca Papczyńskiego o miłosierdziu, to brzmią one tak jakby wyjął je z dzienniczka Faustyny albo z papieża Franciszka. Mówi np.: „Jesteś wielkim grzesznikiem, przychodź do Miłosierdzia Bożego, zanurzaj w miłosierdziu swoje grzechy, bo wtedy będziesz cały Chrystusa, a Chrystus będzie cały twój. On przyszedł zbawić grzeszników”. A w innym miejscu: „Boisz się przystępować do Chrystusa boś nieczysty, On daje swoją krew, jako napój dziewic”. Mocno podkreśla, że miłosierdzie jest zawsze większe od naszego grzechu, że w tym miłosierdziu możemy spotkać Boga Ojca, a płynie ono z Jezusa Chrystusa. Jeszcze jeden cytat: „Chcesz dostąpić miłosierdzia, czyni miłosierdzie, módl się o miłosierdzie”. Ojciec Papczyński podkreśla, że

największym czynem miłosierdzia jest modlitwa za zmarłych, ponieważ od nich nie możesz się spodziewać żadnej namacalnej wdzięczności. Myślę, że jest to bardzo ciekawy aspekt, ponieważ mam wrażenie, że wchodzimy w Kościele w miłosierdzie rozumiane tylko jako dzieła charytatywne i stajemy się społecznikami. Dla Papczyńskiego miłosierdzie oznacza zawsze kontakt z Bogiem. Wydaje mi się, że to jest także dobry przekaz na dzisiaj. Ten rys modlitwy za zmarłych, jest bardzo ważny w wielu krajach, gdzie posługują marianie. Np. mieszkańcy Kamerunu mają szczególnie kult zmarłych, do tego stopnia, że zmarłych chowa się przy domu rodzinnym. I teraz przychodzi Papczyński i mówi: „módl się za zmarłych, bo możesz im pomóc odnaleźć radość z Chrystusem, aby odnaleźli radość w niebie, nawet jeśli ich życie na ziemi nie zawsze było odpowiednie”.

W budowaniu swej relacji z Bogiem ojciec Papczyński był bardzo wytrwały, można go nazwać takim Bożym uparciuchem...

Przez całe życie zmagał się z trudnościami. Nie był w stanie najpierw opanować alfabety, a później został profesorem retoryki. Ale też ważny jest właśnie ten jego upór związany z Bogiem, żeby odnaleźć swoją ścieżkę, swoje powołanie i wypełnić je. Potrafił ze słabości, czy z trudu uczynić swoją moc. Wspomina, jak go ojciec wysyłał do pasienia owiec, bo

mu nauka nie szła i mówi: „Dziękuję Bogu za tamten czas. Było to dobre dla mnie, ponieważ miałem wiele czasu, aby się modlić, aby nie popaść w grzechy i aby oddawać swoje życie Bogu”. Widział, że każda sytuacja, która po ludzku jest trudna, niesprawiedliwa, czy bolesna, tak naprawdę może być obrócona na naszą korzyść i dla chwały Boga.



Od ojca Papczyńskiego można chyba się też uczyć miłości do Ojczyzny?

Warto na niego spojrzeć właśnie jako na patriotę. Mocno wypowiadał się przeciwko liberum veto, a także przeciwko wykorzystywaniu słabszych i ludzi niższego stanu. Mawiał: „Prawdziwych Polaków nam trzeba, nie nicponi i wałkoniów, ale ludzi zdolnych do walki i do długich narażeń. Rzeczpospolita pragnie takich ludzi”.

Powtarzał też, że „Rzeczpospolita to coś takiego dla czego warto oddać życie”. Ta jego lekcja patriotyzmu na te dzisiejsze unijne, biurokratyczne zapędy wydaje się niezła. W czasie kiedy w Polsce obchodzimy 1050. rocznicę chrztu warto przywołać również słowa z jego książki zatytułowanej „Mistyczna świątynia Boga”. Zaczyna ją tak: „Nie ma potrzeby tego dowodzić, że każdy z nas jest mistyczną świątynią Boga, konsekrowaną przez Ducha Świętego. Ta konsekracja zachodzi przy Chrzcie i dlatego powinniście wspominać swój chrzest, każdą jego rocznicę”.

Papież Franciszek często zachęca do odkrycia tego, kiedy zostaliśmy ochrzczeni i obchodzenia tego wydarzenia...

A ojciec Papczyński podaje nawet sposób przeżywania rocznicy chrztu. Zachęca, żeby pójść do spowiedzi i do komunii, i żeby podziękować za to, że Bóg włączył mnie do Kościoła. Mówi: „Kiedy grzeszysz to bezczęścisz świątynię i wtedy potrzebujesz drugiej konsekracji, czy też rekonsekracji świątyni, a nią jest spowiedź, a poza tym do tego abyś nie grzeszył, aby ta świątynia była ciągle piękniejsza potrzeba ci Komunii św., bo ona cię żywi na tą drogę świętości”. I kontynuuje: „Są uczynki miłosierdzia co do ciała i co do duszy i one upiększają świątynię, są ozdobami świątyni”.

Wiadomości zagraniczne

KORONACJA FIGURY MATKI BOŻEJ SALETYŃSKIEJ NA PLACU ŚW. PIOTRA

Ojciec święty Franciszek na zakończenie audiencji generalnej w środę 18 maja pobłogosławił koronę, która została nałożona na figurę Matki Bożej Saletyńskiej. W tym roku przypada 170. rocznica objawienia Maryi w położonej w Alpach wiosce La Salette.

Zabytkowa figura pochodząca z 1930 r., znajdująca się do tej pory w kaplicy wspólnoty zakonnej w La Salette, została przywieziona do Rzymu przez międzynarodową delegację misjonarzy saletynów, sióstr saletynek i czcicieli Maryi Płaczącej. Franciszek krótko modlił się przed figurą Matki Bożej, a następnie pobłogosławił koronę.

„Po zakończeniu audiencji generalnej figura „Piękną Pani” z nałożoną koroną została wyprowadzona z placu św. Piotra. Do nieformalnej procesji przyłączyli się pielgrzymi z Salmaty z przelotnym włoskiej prowincji saletynów ks. Heliodoro Santiago MS oraz inni czciciele Matki Bożej, śpiewając po włosku i po francusku wezwanie „Dziewico Saletyńska”.

– Pod koniec swojego objawienia w La Salette Matka Boża wstępując do nieba, spojrzała w kierunku południowo-wschodnim. Od samego początku interpretowano to jako spojrzenie w kierunku Rzymu. Ten gest Maryi konkretyzuje się dzisiaj, ponieważ Matka Boża przybywa do Rzymu z gór, prosta jak gołębica, jak

zstąpienie Ducha Świętego, aby mówić do serca Kościoła. Ten dzień, w którym ojciec święty przyjął w Rzymie wizerunek Matki Bożej jest dla nas bardzo symboliczny i ważny – wyjaśnia rektor sanktuarium w La Salette ks. Manuel dos Reis Bonfim MS. Pochodzący z Brazylii saletyn był inicjatorem starań o błogosławieństwo korony.



W skład delegacji weszli m.in.: ks. generał Silvano Marisa MS wraz z członkami zarządu generalnego, rektor sanktuarium ks. Manuel dos Reis Bonfim MS oraz duszpasterze z La Salette. Obecni byli także: przełożony prowincji indyjskiej ks. Roy Parayil MS, ks. prowincjał Andrzej Zagórski MS wraz z wikariuszem prowincjalnym ks. Piotrem Ciaplakiem MS i asystentem ks. Robertem Głodowskim MS, przełożona generalna saletynek s. Elisabeth Guiboux SNDS ze swoją radą i innymi siostrami, wikariusz generalny diecezji Grenoble-Vienne ks. Joseph Antin mer La Salette-Fallavaux Gilda Perrin.

– Jest to Rok Jubileuszowy, dlatego bardzo się cieszymy z tego czasu, bo uznajemy to za czas łaski, również w związku z tym, że ojciec święty ogłosił go jako Jubileuszowy Rok Miłosierdzia, a bazylika Matki Bożej w La Salette jest również kościołem, który ma Drzwi Święte – Bramę Miłosierdzia. Jednym z ważnych elementów tego świętowania była koronacja figury Matki Bożej z La Salette – mówi Radium Watykańskiemu ks. Krzysztof Żygadło MS.

– Maryja, mimo że mówi w swoim orędziu o rzeczach dość trudnych: o ciężkim ramieniu Jej Syna, które jest obciążone naszymi

grzechami: nieświętowaniem dnia Pańskiego, brakiem postu, modlitwy, a jednocześnie obwinianiem Boga za wszystko złe, jakie spotyka człowieka w życiu, to jednak przychodzi z orędziem nadziei. Ponieważ pierwsze zdanie orędzia brzmi: „Zbliźcie się moje dzieci, nie bójcie się”, a potem mowa o pięknej obietnicy wielkiego błogosławieństwa dla nas wszystkich jako owocu naszego osobistego nawrócenia – podkreśla saletyn

Sanktuarium w La Salette od prawie 140 lat cieszy się obecnością koronowanej figury Matki Bożej. Znajduje się ona w głównym ołtarzu bazyliki. Koronacji chciał dokonać papież Pius IX jeszcze przed swoją śmiercią (†1878), ale jego pragnienie zrealizowało się dopiero za pontyfikatu Leona XIII (1878–1903). 21 sierpnia 1879 r. legat papieski arcybiskup Paryża kard. Joseph Hippolyte Guibert dokonał obrzędu koronacji. Świadcami ceremonii było ok. 20 tys. pielgrzymów, 800 księży, 7 biskupów, 2 arcybiskupów oraz 1 opat. Ceremonia błogosławieństwa przez papieża Franciszka korony dla figury Matki Bożej podczas audyencji generalnej 18 maja br. ma na celu ożywienie kultu Maryi Płaczącej.

Za: www.saletyni.pl

ZGODA WATYKANU KONIECZNA NA ZAŁOŻENIE INSTYTUTU ŻYCIA KONSEKROWANEGO NA PRAWIE DZIECZAJALNYM

W Kościele stale powstają nowe instytuty życia zakonnego. „Choć rodzą się one i rozwijają wewnątrz Kościołów partykularnych, są darem dla całego Kościoła” – czytamy w opublikowanym 20 maja papieskim reskrypcie, podpisanym 11 maja b. r. przez kardynała sekretarza stanu Pietro Parolina.

Z dokumentu dowiadujemy się, że Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zwróciła uwagę na niebezpieczeń-

stwo erygowania takich instytutów w diecezjach bez dostatecznego rozeznania. Chodzi o to, by upewnić się co do oryginalności ich charyzmatu i możliwości jego rozwijania. Do tego konieczne jest konsultowanie w każdym takim przypadku Stolicy Apostolskiej, o czym mówi wyraźnie Kodeks Prawa Kanonicznego. Stwierdza on: „Biskupi diecezjalni mogą, każdy na własnym terytorium, erygować formalnym dekretem instytuty życia konsekrowanego, po niezbędnej konsultacji Stolicy Apostolskiej” (kan. 579).

Jak stwierdza się w opublikowanym dziś reskrypcie, Ojciec Święty na audyencji udzielonej 4 kwietnia watykańskiemu sekretarzowi stanu ustalił, że taka uprzednia konsultacja jest konieczna, by erygowanie diecezjalnego instytutu życia konsekrowanego miało moc prawną. Bez niej wydany przez biskupa dekret erekcyjny nie będzie ważny. Reskrypt wchodzi w życie z dniem 1 czerwca b. r.

Za: Radio watykanskie

ROZPOCZĘŁA SIĘ KAPITUŁA GENERALNA ORIONISTÓW

16 maja 2016 r. to rocznica kanonizacji św. Ałojzego Orione i jednocześnie dzień rozpoczęcia XIV Kapituły Generalnej, której główne motto brzmi: „Słudzy Chrystusa i ubogich”. Kapituła Generalna Synów Boskiej Opatrzności odbywa się w Montebello della Battaglia do dnia 5 czerwca br. Udział w niej bierze 44 zakonników z całego świata, w tym pięciu z Polski: ks. Sylwester Sowizdrzał, ks. Krzysztof Baranowski, ks. Piotr Jasek, ks. Adam Gołębiak oraz ks. Leszek Kromka. W czasie Kapituły zostanie wybrany ósmy następcą Ks. A. Orione.

Kapituła rozpoczęła się wieczorną Eucharystią w Sanktuarium Matki Bożej Czuwającej w Tortonie, gdzie spoczywa św. Ałojzy Orione.

„Ks. Orione spoczywa tam w szklanej urnie – tak rozpoczął swoją homilię Generał Zakonu ks. Flavio Peloso – *natomiast tu, przy ołtarzu i wokół ołtarza Chrystusowego, jest żywy ks. Orione, którego tworzyacie wy – drodzy Współbracia, Ojcowie Kapitulni, oraz wy – drogie Siostry Orionistki i świeccy żyjący charyzmatem ks. Orione*”.

Generał w swojej homilii zachęcał obecnych do praktykowania miłości miłosiernej na wzór św. Ałojzego Orione: „*Proszę Was bracia: pamiętajcie o ubogich!*” – powiedział na koniec ks. Flavio nawiązując do hasła Kapituły: „*Słudzy Chrystusa i ubogich*”.

Bezpośrednio po Mszy św. wszyscy celebransi udali się do relikwii św. Ałojzego Orione i tam ojcowie kapitulni zostali po kolei wy-

czytani, a następnie wspólnie odmówili modlitwę za przyczyną św. Ałojzego Orione.

Po uroczystej kolacji wszyscy uczestnicy Kapituły udali się do Montebello, gdzie przez najbliższe trzy tygodnie będą odbywały się obrady XIV Kapituły Generalnej.

Oficjalne prace Kapituły Generalnej rozpoczęły się od nawiedzenia w jednej z sal domu w Montebello della Battaglia, gdzie w sierpniu roku 1940 (dwa miesiące po śmierci ks. Orione) odbyła się pierwsza w historii Zgromadzenia Kapituła.



Polska delegacja na Kapitułę generalną Orionistów

Wszyscy zgromadzeni w tym szczególnym miejscu rozpoczęli pieśnią *Dov'e carita e amore qui c'è Dio* (Gdzie miłość i dobroć tam jest Bóg). W trakcie pieśni ks. Generał Flavio Peloso wyekspono-

wał obraz ks. Orione, a przedstawiciele ojców kapitulnych flagę oriońską. Radcy generalni wnieśli w uroczysty sposób Pismo Święte, Konstytucje Zgromadzenia i zapaloną świecę symbolizującą Światło Chrystusa. Dalej każdy prowincjałów wniósł flagi symbolizujące Państwo, w których obecne jest Zgromadzenie ks. Orione.

Został odczytany fragment Ewangelii św. Matusza a następnie fragment z Listów ks. Orione, a Brat Jorge David Silanes przypomniał wszystkim historię związaną z wydarzeniami I Kapituły Zgromadzenia. Całość zwieńczył hymn *Veni Creator* – wzywający obecności i światła Ducha Świętego. Następnie wszyscy Ojcowie kapitulni z błogosławieństwem ks. Generała Flavio Peloso udali się do sali obrad. Zostali wybrani skrutatorzy Kapituły. Generał i radcy generalni przedstawili sprawozdania z kończącej się kadencji pracy Rady Generalnej i aktualny stan Zgromadzenia.

W trakcie pierwszej sesji porannej, drugiego dnia obrad, głos zabrali prowincjałowie poszczególnych prowincji Zgromadzenia. W krótkich sprawozdaniach przedstawili swoje Prowincje, podkreślając ogólną sytuację personalną, zakonną oraz prowadzoną działalność. Szczególny nacisk położony został na inicjatywy

nowe, będące w danej prowincji odpowiedzią na wyzwania bieżących czasów.

Na początku drugiej sesji, jako przedstawiciel pięciu rewizorów, którzy sporządzili uwagi na temat raportu generała i ekonoma generalnego, zabrał głos brat Jorge David Silanez. Recenzenci raportów jasno wskazali mocne i słabe strony raportów, dając powody do radości i motywy do dalszej pracy. Powyższe zakończyła krótka dyskusja z udziałem ojców kapitulnych.

W godzinach popołudniowych, ojcowie kapitulni zajęli się sprawdzeniem i zatwierdzeniem regulaminu Kapituły. Wypowiedzieli się i przegłosowali proponowane przez komisję prekapitulną zmiany.

W ostatniej sesji Ojcowie Kapitulni przystąpili do wyborów przewodniczącego Kapituły (został nim wybrany ks. Flavio Peloso), pierwszego wiceprezesa (został nim ks. Tarcisio Vieira), drugiego wiceprezesa (ks. Fernando P. Fornerod); oraz Sekretarza Kapituły (został nim ks. Sylwester Sowizdrzal) i dwóch sekretarzy zastępców (ks. P. Jorge Rocha i ks. Aurelio Fusi). Za: www.orione.pl

NOWY KUSTOSZ ZIEMI ŚWIĘTEJ

Stolica Apostolska zatwierdziła nowego przełożonego Kustodii Ziemi Świętej, mianowanego zgodnie z papieskimi statutami przez władze generalne Zakonu Braci Mniejszych. Kustoszem został o. Francesco Patton z franciszkańskiej prowincji północnych Włoch. Jest on następcą na tym stanowisku o. Pierbattisty Pizaballi, który kierował Kustodią przez ostatnich 12 lat.



Nowy kustosz Ziemi Świętej ma 52 lata. Po święceniach kapłańskich przyjętych w 1989 r. studiował media na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie. Przez ostatnich 8 lat był prowincjałem. O. Francesco Patton udzielał się też poza zakonem franciszkańskim. Należał do Rady Kapłańskiej diecezji trydenckiej i wykładał media w tamtejszym Akademickim Studium Teologicznym. Współpracował z diecezjalnym tygodnikiem i radiem, jak też z telewizją Telepace w Trydencie.

Za: Radio.watykanskie

REDEMPTORYSTA PONIÓSŁ OGIEŃ OLIMPIJSKI

Redemptorysta, emerytowany ordynariusz diecezji Itabira-Coronel Fabriciano, o. bp Lélis Lara CSsR niósł 12 maja 2016 r. ogień olimpijski w drodze na igrzyska letnie w Rio de Janeiro 2016.

Komitet Olimpijski zezwolił wszystkim miastom na drodze biegu wybrać osobę, która poniesie zapaloną w Olimpii w Grecji ogień. Rosangela Mendes, burmistrz miasta Fabriciano w stanie Minas Gerais, powiedziała: „Wybrano o. bpa Lélis Lara ponieważ jest wśród nas znaczącą osobowością i szanowany w Dolinie Aço. Mając ponad 90 lat, połowę swego życia poświęcił ludziom tego miasta, tak więc godnym było zaproszenie go do niesienia olimpijskiego ognia.”

Od 22 marca 2016 r., kiedy wybór został zatwierdzony, o. bp Lara podjął trening fizyczny, by podołać wysiłkowi i wzmocnić układ oddechowo – krążeniowy. „Czuję się bardzo dobrze i nawet lepiej niż przed miesiącem. Jestem gotowy, by ponieść ogień. Czuję się jak młody człowiek. – powiedział przed biegiem. Droga prowadziła od budynku federalnego do placu dworcowego. „Jestem szczęśliwy i zaszczycony, że mogę być częścią tego wielkiego wydarzenia sportowego. Obok święceń kapłańskich i biskupich jest to jeden z nadzwyczajnych momentów mojego życia.” – dodał.

O. bp Lélis Lara CSsR urodził się w Divinópolis w Bazylii 19 grudnia 1925 r. Wstąpił do Zgromadzenia Redemptorystów i przyjął 1951 r. święcenia kapłańskie. Po studiach w Rzymie pracował jako wykładowca i wychowawca w seminarium oraz duszpasterz. Do godności biskupiej został wyniesiony w 1977 r. Położył wielkie zasługi w rozwoju społecznym, edukacyjnym regionu Dolina Aço w stanie Minas Gerais. Obecnie jest emerytowanym biskupem diecezji Itabira-Coronel Fabriciano. Za:

www.redemptor.pl



W SUDANIE POŁUDNIOWYM ZASTRZELONO SŁOWACKĄ SIOSTRĘ ZAKONNĄ

W Południowym Sudanie zamordowano słowacką zakonnice. S. Veronika Terézia Racková SSpS pracowała jako lekarz w mieście Yei. W poniedziałek została postrzelona przez siły bezpieczeństwa, kiedy w nocy wracała karetką pogotowia ze szpitala w innym mieście, dokąd odwiozła chorego pacjenta. Ciężko ranna zakonnica przeszła szereg operacji najpierw w Sudanie, a potem w Kenii, nie udało jednak uratować jej życia. Dziś podano informację o jej śmierci.



58-letnia s. Racková należała do misyjnego zgromadzenia Służebnic Ducha Świętego. W przeszłości była przełożoną jego słowackiej prowincji. Studia medyczne ukończyła na Uniwersytecie Karola w Pradze. Pracowała [m.in.] w Tajlandii, Holandii, Niemczech, Austrii, Irlandii, Anglii, Indonezji i Ghanie.

Rzecznik prasowy południowosudańskiego rządu oświadczył, że atak na karetkę, którą jechała słowacka zakonnica, był samowolnym, barbarzyńskim wybrykiem żołnierzy. Trzech z nich zostało zatrzymanych i odpowie za zabójstwo zakonnicy.

Za: [Radio watykańskie](#)

ŚWIADECTWO FRANCISZKAŃSKIEGO KLERYKA Z UGANDY O DRODZE POWOŁANIA

Kultura i mentalność, jakie panują w Ugandzie, z której pochodzi, nie ułatwiały mu podjęcia decyzji wyboru życia zakonnego. Br. Steven opowiedział historię swojego powołania rodzinom misjonarzy zgromadzonym na XV Spotkaniu Rodzin w Harmęczach w kwietniu 2016 r. Poniżej publikujemy jego świadectwo.

Mam na imię Steven, mam 32 lata i pochodzę z Ugandy. Jestem w Polsce od 7 miesięcy. W domu było nas czworo, ale jak na Ugandę, to naprawdę niewiele. Mój Tato zmarł kiedy byłem bardzo mały.

Miałem wówczas zaledwie trzy miesiące, dlatego byłem jego ostatnim dzieckiem i jest nas tylko czwórka. Moja mama jednak wyszła ponownie za mąż i razem z dziećmi mojej mamy jest nas ośmioro. Można powiedzieć, że to już jest w porządku, jeśli chodzi o Afrykę. (śmiech) Bo jeśli w rodzinie jest tylko dwoje, troje albo nawet czworo dzieci, to nie jest wystarczająco dobrze...

Jako dziecko byłem wychowany przez moich dziadków. To oni dbali o mnie, otaczając opieką od małego aż do pójścia na uniwersytet. Studiowałem ekonomię, ale kiedy skończyłem studia, poczułem bardzo silne pragnienie, aby służyć Panu Bogu. Po powrocie do rodzinnego domu modliłem się i rozeznawałem swoje powołanie. Pomagał mi w tym o. Marian Gołąb, którego poznałem w Ugandzie. Bałem się jednak, jak na moje życiowe plany zareaguje rodzina.

Pewnego dnia powiedziałem dziadkowi o moim pragnieniu służenia Bogu, o tym, że chciałbym zostać zakonnikiem. Zapytałem go również o zgodę na realizację moich planów, ale nie od razu ją otrzymałem. Dziadek kazał mi poczekać, tłumacząc, że jest to bardzo ważna decyzja i odpowie mi dopiero za jakiś czas. Dlaczego w Afryce myśląc o przyszłości trzeba pytać o zgodę opiekunów? Ponieważ w naszym kraju dzieci są inwestycją. Studia w Ugandzie są bardzo kosztowne, dlatego gdy już się je skończy, jest się zobowiązanym do oddania tego, co rodzice w ciebie zainwestowali. Właśnie dlatego bardzo trudno było mi po skończonej edukacji powiedzieć rodzinie, że chcę zostać zakonnikiem.

Po jakimś czasie mój dziadek pozwolił mi, bym wybrał drogę zakonnego życia, jednak moja mama do tej pory się nie pogodziła się z moją decyzją. Mało tego, że nie chce, abym był zakonnikiem, ale mówi mi, że chce, żebym miał dzieci. W tradycji afrykańskiej istnieje przekonanie, że nawet jeśli umrzesz, ale żyją twoje dzieci, Twoje imię jest wciąż żywe. Jeśli jednak odejdziesz nie

mając dzieci, umierasz na zawsze. To przekonanie ma ogromny wpływ na życie w Afryce. Niełatwo powiedzieć rodzicom, że wybiera się życie zakonne i nie będzie się miało dzieci.

Inna trudna do zrozumienia w Afryce kwestia to ślub ubóstwa, szczególnie ważny w zakonie franciszkańskim. Tak jak wspominałem, edukacja w Ugandzie jest płatna, a rodzice, posyłając dziecko do szkoły, inwestują w nie. Jest więc czymś naturalnym, że gdy syn lub córka ukończy bardzo drogi uniwersytet, to rodzice oczekują, że ich inwestycja zostanie zwrócona.

W przypadku wyboru drogi zakonnej jest to naprawdę duży problem. W mojej rodzinie moja mama, a nawet moje siostry są przeciwne temu, że jestem w zakonie, bo będąc w nim nie mogę finansowo pomóc rodzinie. Nawet moi wujkowie mówią mi: „jesteś głupi. Jak to możliwe, że tyle studiowałeś, że tyle w Ciebie zainwestowano, że skończyłeś studia i nagle mówisz, że chcesz być ubogi?!“ Ta kwestia w Ugandzie jest naprawdę bardzo trudna. Można powiedzieć, że to nasze małe męczeństwo...



Na ostatnim roku studiów byłem na konferencji charyzmatycznej, gdzie spotkałem o. Mariana Gołąba. Powiedziałem mu o swoim pragnieniu służenia Panu i bycia zakonnikiem. Za jakiś czas zostałem przyjęty do zakonu. Było to w 2009 roku. Pierwszy rok życia zakonnego spędziłem w Kenii, drugi rok postulatu odbyłem w Tanzanii, a na nowicjat pojechałem do Zambii. Tam też studiowałem. Skończyłem filozofię i zostałem poproszony, aby przyjechać do Polski. Teraz jestem tutaj i walczę, żeby nauczyć się języka polskiego. Z waszą modlitwą wierzę, że to się uda i mam nadzieję, że będę studiował teologię po polsku.

Chcę podziękować misjonarzom, którzy pracują w Ugandzie, ponieważ przyszli oni do miejsc, które znajdowały się w fatalnym stanie. Były to miejsca bez szpitali, bez dróg, bez szkół... Sytuacja w nich była naprawdę bardzo, bardzo trudna. To wielkie błogosławieństwo i szczęście, że wy zgodziliście się na to, żeby wasi

krewni poszli do Afryki, pracowali tam i ewangelizowali. Dziękuję rodzicom i misjonarzom. Niech Pan Bóg Wam błogosławi!

Br. Steven

podczas XV Spotkania Rodzin Misjonarzy w Harmężach w 2016 r.
Za: www.franciszkanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

JUŻ NIEDŁUGO LEDNICA 2016'

Pismo Święte w wydaniu kieszonkowym i drewniany krzyżyk to niektóre symbole tegorocznego Spotkania Młodych Lednica 2000. Odbędzie się ono już po raz dwudziesty. Po raz pierwszy bez o. Jana Góry. Spotkanie będzie bezpośrednim przygotowaniem do Świątowych Dni Młodzieży oraz podziękowaniem za dar chrztu Polski.



Tegoroczne spotkanie Lednica 2000 odbędzie się po raz pierwszy pod wodzą dwóch dominikanów: o. Wojciecha Prusa i o. Macieja Soszyńskiego. Zastąpią oni w kwestiach organizacji spotkania zmarłego niedawno o. Jana Górę. Nowych duszpasterzy lednickich przedstawił 17 czerwca w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie bp Artur Miziński. Jak przypomniał Sekretarz Generalny Episkopatu, biskupi mieli okazję ich poznać już podczas zebrania plenarnego w Poznaniu i Gnieźnie w kwietniu br.

– Wszystko jest związane na ostatni guzik, jutro możemy ruszać – powiedział o zaplanowanym 4 czerwca spotkaniu lednickim dominikanin o. Wojciech Prus OP. Jak podkreślił, tegoroczne Spotkanie Młodych na Polach Lednickich będzie wyjątkowe ze względu na świętowanie trzech jubileuszów: 1050. rocznicy Chrztu Polski, jubileuszu 800-lecia Zakonu Dominikanów i 20-lecia Spotkań nad Jeziorem Lednickim.

Młodzi wierzą, że mimo fizycznego braku obecności, będzie z nimi nad Lednicą również o. Góra. Jak mówią organizatorzy spotkań, grób o. Jana Góry na polach lednickich nawiedzają ludzie z całej Polski.

Zmarły w grudniu 2015 roku duszpasterz akademicki o. Jan Góra był inicjatorem Spotkań Młodych Lednica 2000. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w 1997 roku.

Za: www.episkopat.pl

ZAPROSZENIE NA ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA

W trwającym Jubileuszu Roku Miłosierdzia uprzejmie zapraszamy do udziału w IX Świącie Dziękczynienia, które przeżywać będziemy w niedzielę, 5 czerwca br. pod hasłem: *Chrzest Darem Miłosierdzia*. W tym dniu w sposób szczególny wyrazimy nasze dziękczynienie Bogu za 1050. rocznicę Chrztu Polski oraz za św. Maksymilianą Marię Kolbego – wielkiego świadka miłosierdzia.

Program uroczystości jest następujący:

- o godz. 8.00 z placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wyruszy procesja dziękczynna, która, wraz z relikwiami św. Maksymiliana, przejdzie do Świątyni Opatrzności Bożej. Prosimy o przybycie o godz. 7.45 na plac Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie zostanie uformowany szlak procesyjny. Zapraszamy do włączania się w procesję na poszczególnych jej odcinkach. Trasa procesji będzie przebiegać następującymi ulicami:

pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego – kościół św. Aleksandra – kościół św. Aleksandra – Belweder – Belweder – ul. J. Gagarina – ul. J. Gagarina – ul. Sobieskiego – ul. Sobieskiego – kościół św. Antoniego M. Zaccarii – kościół św. Antoniego M. Zaccarii i przejście Al. Rzeczypospolitej do Świątyni Opatrzności Bożej. Przed kościołem św. Antoniego M. Zaccarii w pochodzie liturgicznym ustawią się bezpośrednio za krzyżem procesyjnym: sztandary, osoby konsekrowane, orkiestra, relikwie św. Maksymiliana Kolbego, wierni.

O godz. 12.00 Msza Święta koncelebrowana, której będzie przewodniczył arcybiskup Aten Sebastianos Rossolatos Prymas Grecji.

Zwracamy się także z prośbą o intensywną modlitwę do Bożego Miłosierdzia w intencji zbliżających się Świąto-

wych Dni Młodzieży i pielgrzymki do Polski Papieża Franciszka. Módlmy się, aby to wydarzenie przyniosło obfite owoce pokoju i miłości braterskiej w naszej Ojczyźnie i na całym świecie.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniem

O. Sebastian Feret OFM
delegat zakonów męskich

S. Beata Sykulska uSJK
referentka zakonna

O. Gabriel Bartoszewski OFM Cap
dyrektor Wydz. Instytutów Życia
Konsekrowanego

50-LECIE KORONACJI W BARDZIE ŚLĄSKIM

3 lipca 1966 r., w roku Millenium Chrztu Polski, została uroczystie koronowana figurka Matki Bożej Bardzkiej, Strażniczki Wiary Świętej. W tym roku obchodzimy 50. rocznicę tego wydarzenia. Poniżej zamieszczamy plakat z programem i zapraszamy do Barda!



Na czas przygotowań i samą uroczystość swój list wystosował także Ordynariusz diecezji świdnickiej, ks. bp Ignacy Dec. Zaprasza w nim do udziału w uroczystościach jubileuszowych – 3 lipca 2016 r. oraz w modlitewnym przygotowaniu do tego wydarzenia przez dziewięć poprzedzających je sobót.

W kwietniu br. zostało potwierdzone, że figurka Matki Bożej pochodzi z 1011 r. i jest tym samym najstarszą rzeźbą drewnianą na terenie Polski. W sanktuarium

Matki Bożej w Bardzie na Dolnym Śląsku od początku minionego wieku pracują redemptoryści – najpierw niemieckiej,

nieistniejącej już Wiceprowincji Wrocławskiej, a po wojnie Prowincji Warszawskiej.
Za: www.redemptor.pl

POWSTAŁA STRONA INTERNETOWA SIECI BAKHITA

Powstała strona Sieci Bakhita – www.siecbakhita.com

Strona zawiera wiele informacji na temat współczesnych form niewolnictwa, w tym handlu ludźmi oraz przybliża sposoby przeciwdziałania tym problemom. Można na niej znaleźć m.in.:

Prawdziwe historie osób skrzywdzonych w procederze handlu ludźmi

Dane kontaktowe instytucji pomocowych oraz wiadomości o specyfice ich działań
Informacje o sposobach przeciwdziałania handlowi ludźmi i możliwościach współpracy z Siecią

Praktyczne rady – jak reagować, jak pomagać



Materiały modlitewne, edukacyjne, dydaktyczne
Ogłoszenia o inicjatywach modlitewnych i kampaniach profilaktycznych

Propozycje filmów fabularnych i dokumentalnych ukazujących współczesne formy niewolnictwa

Ważne linki, telefony, adresy

Aby przeciwdziałać współczesnemu niewolnictwu potrzebna jest świadomość tego problemu. Dlatego warto wiedzieć więcej, by móc zabiegać i odpowiednio reagować w sytuacjach podejrzanych handlem ludźmi.

Mamy nadzieję, że treści zawarte na stronie będą pomocne w różnego rodzaju usługach, zainspirują, pobudzą...

Serdecznie zapraszamy do odwiedzania naszej strony. Prosimy, aby także innym przesyłać informacje o jej istnieniu.

s. Joanna Lipowska fmm,
przewodnicząca Sieci Bakhita

Odeszli do Pana

ŚP. O. TOMASZ PAWŁOWSKI (1927-2016) OP

23 maja wieczorem zmarł w Rzeszowie, w wieku 89 lat znany duszpasterz akademicki o. Tomasz Pawłowski, dominikanin. Założyciel słynnej krakowskiej „Beczki” miał 89 lat.

„W moim życiu najczęściej wszystko było odwrotnie. Wśród ateistów byłem głęboko wierzącym. Pośród zagorzałych katolików reprezentowałem radykalny sceptycyzm. W Poznaniu czułem się warszawianinem. W Warszawie tęskniłem do poznańskiej solidności. W PRL byłem wrogiem klasowym. Na emigracji zajadle broniłem ludowej ojczyzny” – opowiadał o sobie.

Poznaniak – urodził się 18 stycznia 1927 roku jako Zygmunt Pawłowski. Jako siedemnastoletni chłopak wziął udział w Powstaniu Warszawskim. Po wojnie zdał maturę i rozpoczął studia na Uniwersytecie Poznańskim. Zetknął się wtedy z prowadzonym przez ojca Bernarda

Przybylskiego Duszpasterstwem Akademickim Dominikanów.

W 1949 roku, po studiach, wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego i otrzymał imię Tomasz. Siedem lat później przyjął święcenia kapłańskie. Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie obronił doktorat.



Na początku lat 60. pracował jako duszpasterz we Wrocławiu. Kilka lat później

wrócił do rodzinnego Poznania, gdzie wspólnie z ojcem Joachimem Badeniem prowadził duszpasterstwo studentów, którego był wychowankiem.

W 1964 roku na prośbę ówczesnego arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły założył w Krakowie duszpasterstwo akademickie „Beczka” – prowadził je do 1983 roku. Wrócił na cztery lata do Poznania, by prowadzić ponownie duszpasterstwo studentów. Kilka lat później rozpoczął pracę w Rzeszowie, gdzie założył duszpasterstwo akademickie „Szopka”. W latach 1994-2005 mieszkał w gdańskim klasztorze. Ostatnie lata życia spędził w Rzeszowie.

Był Honorowym Obywatelom Krakowa. Prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prosimy o modlitwę w intencji ojca Tomasza. Za: www.dominikanie.pl